

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 403/22	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2		
1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>			
1.1. <b>Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
Wyrok Sądu Rejonowego w Opocznie z dnia 10 lutego 2022 roku wydany w sprawie o sygn. akt II K 314/21			
1.2. <b>Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>1.1.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. <b>Wnioski</b>				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. <b>Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>				
1.5. <b>Ustalenie faktów</b>				
1.1.3. <b>Fakty uznane za udowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. <b>Fakty uznane za nieudowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. <b>Ocena dowodów</b>				
1.1.5. <b>Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>				

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
<p>1.1.6. <b>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b></p>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<p>3. <b>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b></p>			
Lp.	Zarzut		
3.1.	<p><b>Zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego zarzuty:</b></p> <p><u>I. w zakresie czynu z pkt I aktu oskarżenia:</u></p> <p>1. obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:</p> <p>a) art. 167 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 5) k.p.k.,</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

art. 193 § 1 k.p.k., art. 201 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., poprzez:	# zasadny
* niezasadne oddalenie przez Sąd wniosków dowodowych o:	# częściowo zasadny
- dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z <b>eksperymentu</b> procesowego na miejscu wypadku, który dałby możliwość prawidłowej i rzeczywistej sytuacji optycznej na drodze, jak i oceny prawidłowości zachowania kierującego pojazdem dostawczym,	# niezasadny
- dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z <b>opinii sprawdzającej</b> , która w sposób kompleksowy, przy użyciu programów komputerowych dotyczących symulacji wypadków przeanalizowałaby całą sytuację, byłaby w stanie odpowiedzieć na pytania związane z określeniem czasu trwania zagrożenia, momentu, w którym zagrożenie powstało, chwili, w której oskarżony mógł zobaczyć pieszego oraz ustalenia	

prędkości pieszego poruszającego się po pasach, jak i realnej szansy uniknięcia zdarzenia,

podczas gdy dowody te zostały zawnioskowane przez obrońcę oskarżonego podczas rozprawy dnia 20 grudnia 2021 r. i do czasu zamknięcia przewodu sądowego, Sąd mógł je przeprowadzić bez żadnej zwłoki dla prowadzonego postępowania, a ponadto przeprowadzenie eksperymentu procesowego oraz uzupełnienie opinii o wariant ukazujący całą sekwencję ruchu pojazdu i pieszego podczas zdarzenia, wraz z graficznym przedstawieniem problemu (wizualizacja) było konieczne i bardziej miarodajne niż jedynie treściowe odniesienie się przez biegłego do problemu;

b) art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez:

\* przekroczenie zasady swobodnej

oceny dowodów i  
bezkrytyczne  
uznanie przez Sąd I  
instancji, iż **opinia  
biegłego** Z. B. (1)  
nr 10/21 z dnia  
14 czerwca 2021  
r. jest jasna, pełna  
i odpowiadają na  
postawione pytania,  
podczas gdy  
przedmiotowa  
opinia nie  
przedstawia w  
sposób  
kompleksowy i  
wiarygodny  
przebiegu zdarzenia  
oraz przyczyn  
wypadku, a przede  
wszystkim wpływu  
efektu oślepienia i  
oślnienia kierowcy  
w warunkach  
zdarzenia oraz  
kwestii nagłego  
wbiegnięcia  
pieszego pod maskę  
samochodu;

\* przekroczenie  
zasady swobodnej  
oceny dowodów i  
brak uzasadnienia  
na jakiej podstawie  
Sąd doszedł do  
przekonania, że nie  
da się przeprowadzić  
eksperymentu  
procesowego i jest  
on nieprzydatny  
do stwierdzenia  
okoliczności  
przebiegu zdarzenia,  
podczas gdy dzięki  
temu dowodowi  
możliwe byłoby  
faktyczne  
odtworzenie sytuacji  
na drodze, w tym



oceny prawidłowości zachowania oskarżonego jako kierowcy prowadzącego busa;

\* brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego pod kątem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz dokonanie dowolnej i wybiórczej, a nie swobodnej oceny zgromadzonych dowodów oraz nierozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego, podczas gdy w sprawie występowały wątpliwości, których nie usunięto, gdyż Sąd I instancji nie stwierdził w sposób stanowczy i jednoznaczny, iż do zdarzenia doszło z winy oskarżonego oraz sam wskazał, iż: „pokrzywdzony przyczynił się do wypadku (...) i gdyby pieszy zachował szczególną ostrożność miałby możliwość zatrzymania się na przejściu przed wejściem na tor ruchu pojazdu ”, co w sposób

wyraźny wskazuje na wątpliwości co do możliwości uniknięcia zdarzenia przez oskarżonego;

\* przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodowej polegające na niezasadnym przyjęciu, iż oskarżony „po wypadku uciekł z miejsca zdarzenia”, podczas gdy nie wynika to z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności z zeznań świadków i wyjaśnień samego oskarżonego;

- a co w sposób dorozumiany miało stanowić błąd w ustaleniach faktycznych dokonanych przez Sąd meriti co do przebiegu wypadku, w szczególności ucieczki oskarżonego z miejsca zdarzenia;

II. w zakresie czynu z pkt II aktu oskarżenia:

obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez

brak uwzględnienia wiarygodnych i konsekwentnych wyjaśnień oskarżonego, z których wynikało, iż zawartość amfetaminy w jego organizmie mogła wynikać z wcześniejszego zażycia środka oraz ze spożycia zawartości dwóch torebek foliowych z amfetaminą bezpośrednio po zdarzeniu;

III. zakresie czynu z pkt II i III aktu oskarżenia

rażącą niewspółmierność orzeczonej kary w postaci w postaci 1,5 roku pozbawienia wolności za czyn z pkt II i 2 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z pkt III aktu oskarżenia, podczas gdy z uwagi na zachowanie oskarżonego przed popełnieniem czynu, bardzo dobrą opinię w środowisku i pracy, a także ustabilizowaną sytuację rodzinną i zawodową zasadne i w pełni wystarczające dla osiągnięcia celów kary byłoby orzeczenie kary o

	charakterze nieizolacyjnym.			
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny				
<p><b>Ad. I.</b></p> <p>Wbrew twierdzeniom obrońcy nie sposób zgodzić z zarzutami w kwestii niezasadnego oddalenia przez Sąd Rejonowy wniosków dowodowych o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z eksperymentu procesowego na miejscu wypadku, który – zdaniem apelanta jako jedyny - dałby możliwość prawidłowej i rzeczywistej sytuacji optycznej na drodze, jak i oceny prawidłowości zachowania kierującego pojazdem dostawczym T. K. (1), bowiem po pierwsze: nie ma możliwości, aby odtworzyć te same okoliczności zdarzenia, jakie miały miejsce w dniu 21 grudnia 2020 roku około godz. 16:00 w miejscowości P. na</p>				

drodze krajowej (...),  
pow. (...). Przede  
wszystkim należy  
mieć na uwadze fakt,  
iż panował wówczas  
charakterystyczny  
dla pory zimowej  
zmierzch, którego  
nie sposób uzyskać  
w porach wiosenno-  
letnich (a w  
takich miało miejsce  
postępowanie  
apelacyjne). Do tego  
musiałaby panować  
temperatura ok.  
+2 stopni C.,  
nawierzchnia  
musiałaby być  
mokra a  
wszystkiemu  
towarzyszyć mżawka  
(k.1). W tej  
sytuacji należałoby  
dopuszczać do zwłoki  
w postępowaniu  
karnym, aby nastąpiła  
co najmniej pora  
jesienna. Ponadto  
do przeprowadzenia  
takiego  
eksperymentu  
konieczne byłoby  
uzyskanie dokładnie  
tych samych  
warunków  
atmosferycznych, co  
w dniu zdarzenia,  
a których ustalenie  
nawet przy  
najdokładniejszych  
prognozach pogody  
nie dość, że jest  
trudne do zrobienia,  
to dodatkowo  
należałoby połączyć  
z dyspozycyjnością  
czasową właściwego  
biegłego z zakresu  
wypadków

drogowych tego właśnie dnia i o takiej samej, bądź bardzo zbliżonej porze, która oddawałaby warunki pogodowe i świetlne, jak w dniu zdarzenia. Zatem jak widać, przeprowadzenie wnioskowanego eksperymentu procesowego jest niemalże niemożliwe do zrealizowania, zatem wniosek w tym przedmiocie należało oddalić mając na uwadze choćby art. 170 § 1 pkt 4 i 5 kpk. Niezależnie od powyższego, po drugie: zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym nagranie z wideorejestratora radiowozu i zeznania naocznego świadka wypadku, były wystarczające do przeprowadzenia w sprawie kilku opinii przez biegłych specjalistów, których ostateczne wnioski odnośnie sytuacji optycznej na drodze podczas przedmiotowego zdarzenia, jak i oceny prawidłowości zachowania kierującego pojazdem dostawczym, pozwoliły na

dokonanie jednoznacznych ustaleń w zakresie sprawstwa T. (...). Sąd odwoławczy zważył także, że wnioski te, w szczególności wnioski wynikające z prywatnego dokumentu złożonego przez stronę, w istocie wcale nie stoją w sprzeczności z wnioskami wynikającymi z opinii uznanej za wiarygodną przez sąd rejonowy i będącą podstawą dokonywanych ustaleń. Zatem dopuszczenie w sprawie kolejnego dowodu na okoliczność już prawidłowo ustaloną, było i jest zbędne.

Odnosnie dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii sprawdzającej, która w sposób kompleksowy, przy użyciu programów komputerowych dotyczących symulacji wypadków przeanalizowałaby - w ocenie obrońcy - całą sytuację i byłaby w stanie odpowiedzieć na pytania związane z określeniem czasu trwania zagrożenia

(momentu, w którym zagrożenie powstało, chwili, w której oskarżony mógł zobaczyć pieszego oraz ustalenia prędkości pieszego poruszającego się po pasach, realnej szansy uniknięcia zdarzenia), wskazać należy, że w trakcie całego postępowania w przedmiotowej sprawie dopuszczono łącznie 3 opinie, które miały na celu jak najdokładniejsze ustalenie okoliczności zdarzenia (również tych, na które powołuje się obrońca w apelacji). W tym także dopuszczono na wniosek obrońcy oskarżonego dowód z prywatnego dokumentu zatytułowanego "Opinia nr (...)" podczas postępowania apelacyjnego. Jego analiza, a dokładnie wnioski końcowe zawarte w dokumencie, doprowadziły do tych samych konkluzji, jakie prezentowane były w dotychczas dopuszczonych w sprawie opiniach biegłego Z. B. (1), a które



są kwestionowane przez obrońcę. W tym miejscu pochylić należy się, ku jednej kwestii, a mianowicie rzeczoznawca samochodowy mgr inż. D. T. we wnioskach końcowych wskazał, iż zapis z kamery (wideorejestratora) daje obraz sprawy w przedmiocie przebiegu wypadku, lecz nie można go utożsamiać kategorycznie z tym, co widzi oko ludzkie osoby kierującej pojazdem. Z takim stanowiskiem Sąd odwoławczy się w pełni zgadza, bowiem oko ludzkie osoby kierującej busem (a więc pojazdem, który z uwagi na wyżej umieszczone siedzenie kierowcy daje dużo większe pole widzenia i obserwacji drogi) ma dużo większe możliwości rejestrowania tego, co się dzieje na drodze, niż umieszczony wideorejestrator w radiowozie, który jechał za busem oskarżonego. Co więcej, urządzenie to, co wiadomo w racji życiowego doświadczenia, jest nastawione stricte

na obserwacje przedpola jazdy przed pojazdem, za którym porusza się radiowóz tak, by móc uzyskać możliwe idealne zbliżenie i położenie pojazdów radiowóz-pojazd obserwowany „jeden za drugim”. Tym samym jego rejestracja siłą rzeczy nie musi dotyczyć tego, co dzieje się wokół tj. pobocza, chodnika, innych pasów etc., a niewątpliwie obserwacja tych rejonów wchodzi w zakres obowiązków każdego kierującego. Ponadto, jak wskazuje zapis dźwięku wideorejestratora, osoba znajdująca się w nieoznakowanym pojeździe policyjnym (funkcjonariusz A. M.) jadącym za oskarżonym samochodem osobowym (niższym), była w stanie dostrzec wchodzącego na przejście dla pieszych pokrzywdzonego, korzystając z własnego „gołego oka”, a nie obserwując obraz znajdujący się na wideorejestratorze. Oskarżony nie hamował przed

zbliżaniem się do wyznaczonego pasa dla pieszych, hamował dopiero po uderzeniu w pokrzywdzonego, ostatecznie odjeżdżając z miejsca wypadku (około 800 metrów, gdzie zatrzymał się, wyszedł z pojazdu i obchodził go dookoła, zanim podjechał doń nieoznakowany radiowóz, a gdzie uszkodzenia w busie były znaczne: urwane lewe lusterko, rozbity przód pojazdu).

Rzecznawca mgr inż. D. T., podobnie jak biegły Z. B. (1) stwierdził, iż kierujący samochodem F. (...) nr rej (...) zbliżając się do przejścia dla pieszych powinien zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pieszemu. Taki wniosek, podobnie jak wnioski dotyczące miejsca i sposobu uderzenia pieszego, czy prędkości busa, nie budzą wątpliwości. Słusznie jednak sąd rejonowy ustalił, że oskarżony nie zachował owej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa

pokrzywdzonemu.  
Niczego w tej mierze nie zmienia nawet stwierdzenie o braku możliwości zatrzymania pojazdu bus po ewentualnym zauważeniu pokrzywdzonego dopiero, jako wychodzącego z jadącego z naprzeciwka pojazdu. Pojazd ten – co widać choćby na nagraniu – cały czas był w ruchu. To jednak oskarżony dojeżdżając do oznakowanego przejścia dla pieszych był obowiązany należycie obserwować przedpole jazdy. Biegły przekonująco podał, iż oskarżony winien zobaczyć pokrzywdzonego już jako wchodzącego na jezdnię z chodnika oraz, że to wówczas powstało dla niego zagrożenie. Zanim przecież pieszy znalazł się przed busem, przeszedł dwa pasy ruchu (w kierunku przeciwnym do toru ruchu T. K.). Sąd odwoławczy zważył także, że nawet jeśli przez jakiś czas, jakaś część owego przejścia dla pieszych, była dla oskarżonego niedostatecznie

widoczna przez nadjeżdżający pojazd, to przy prawidłowej obserwacji przedpola jazdy przez kierującego pojazdem większych gabarytów, winien on spostrzec pieszego wchodzącego na przejście – a do tego momentu w ogóle nie odnosi się prywatny dokument autorstwa D. T.. Wreszcie, nawet jeśli dla jakiegoś kierowcy dojeżdżającego do oznakowanego przejścia dla pieszych, przejście to jest zasłonięte np. stojącym pojazdem, to kierujący winien przewidzieć możliwość obecności pieszego na pasach i dostosować swoją prędkość do takiej właśnie sytuacji na drodze. Tym samym także ostatni wniosek zawarty w prywatnym dokumencie, nie jest w stanie skutecznie obalić dokonane przez sąd rejonowy ustalenia faktyczne. W takiej natomiast sytuacji dopuszczenie i przeprowadzenie kolejnego dowodu z wnioskowanej opinii „sprawdzającej” w

tym samym przedmiocie jest zbędne.

Wskazać przy tym należy, że przepis art. 193 § 1 kpk obliguje sąd do zasięgnięcia opinii biegłego lub biegłych, jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych. Opinia biegłego winna zatem dotyczyć kwestii, których poznanie bezpośrednio przez sąd ze względu na konieczność posiadania wiadomości specjalnych. Celem postępowania karnego nie jest mnożenie opinii biegłych tylko dlatego, że wnioski nie satysfakcjonują jednej ze stron postępowania karnego. Wiedza specjalistyczna obejmuje określenie warunków towarzyszących przedmiotowemu zdarzeniu. Rolą zaś sądu, a nie biegłego, jest dokonywanie ustaleń faktycznych wążących na treści orzeczenia, a będących efektem

oceny zebranych dowodów. Rola biegłego sprowadza się do stwierdzenia konkretnego stanu pod względem przedstawionych mu okoliczności i ocena tego, czy stan ten mógł powstać (być wynikiem) w deklarowanych przez organy ścigania warunkach, czy jest to wykluczone.

Ewentualnie dopuszczalne jest stwierdzenie przez biegłego, czy stan ten może być wynikiem innych sytuacji. Natomiast ocena tychże warunków i sytuacji - czy miały miejsce i które - należy do sądu, a nie do biegłego.

Uprawnieniem biegłego jest możliwość zaprezentowania różnych wersji zdarzenia. Nie są odosobnione przypadki, gdy biegły z zakresu ruchu drogowego wskazuje różne możliwe mechanizmy powstania określonego wypadku drogowego. Wnioski końcowe opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego dopuszczonej w

niniejszej sprawie (podstawowa , uzupełniająca) przekonują. Choć w pisemnych motywach wydanego orzeczenia oceny tego dowodu nie wyrażono wprost (punkt 2 uzasadnienia), to wystarczająco dostatecznie wynika to z rozważań sądu meriti, a przede wszystkim słusznie na podstawie opinii Z. B. dokonano ustaleń faktycznych. Sąd I instancji słusznie uznał, że dowód z opinii biegłego podlega - jak każdy inny dowód przeprowadzony w toku przewodu sądowego - ocenie zgodnie z regułami art. 7 kpk, przy czym istota tej oceny polega na tym, że nie chodzi tu o kwestie wiarygodności, jak przy dowodzie z zeznań i wyjaśnień, lecz o ocenę wartości rozumowania zawartego w opinii w kontekście pozostałych zebranych w sprawie dowodów. W przypadku, w którym biegły bierze pod uwagę różne możliwości przebiegu określonego



zdarzenia,  
obowiązkiem sądu  
jest  
skonfrontowanie  
każdej z nich z  
pozostałym  
zebrany w sprawie  
materiałem  
dowodowym. Z  
obowiązku tego  
należycie wywiązał  
się sąd I instancji  
ustalając przebieg  
wypadku drogowego  
na podstawie zeznań  
świadków i  
nieosobowego  
materiału zebranego  
w sprawie, zaś  
ocenę powyższą w  
pełni podzielił sąd  
odwoławczy. Opinie  
biegłego Z. B. (1)  
są pełne i jasne;  
ich ostatecznym  
wnioskowi w istocie  
nie przeczą wnioski  
rzecznawcy mgr  
inż. D. T. zawarte w  
dokumencie  
zatytułowanym  
„Opinia nr (...)” z  
dnia 08 lipca 2022  
roku. Sąd I instancji,  
na podstawie analizy  
całości kształtu  
materiału  
dowodowego  
dokonał ustaleń  
wersji zdarzenia,  
w ramach której  
prawidłowo oparł się  
do wydanych na  
potrzeby niniejszego  
postępowania opinii  
biegłego Z. B., i na tej  
podstawie dokonał  
prawidłowych  
ustaleń odnośnie  
sprawstwa i winy

oskarżonego  
(wykluczając  
jednocześnie jego  
wersję o braku  
ucieczki z miejsca  
zdarzenia).

Ustalenia faktyczne  
sądu I instancji  
zostały dokonane na  
podstawie logicznej,  
zgodnej z zasadami  
wiedzy i  
doświadczenia  
życiowego ocenie  
dowodów, a zatem  
pozostają pod  
ochroną art. 7 kpk.

Odnosnie zaś  
zarzutów:

- "braku  
wszechstronnego  
rozważenia  
zebranego w sprawie  
materiału  
dowodowego pod  
kątem zasad  
prawidłowego  
rozumowania,  
wskazań wiedzy  
i doświadczenia  
życiowego oraz  
dokonanie dowolnej  
i wybiórczej, a  
nie swobodnej oceny  
zgromadzonych  
dowodów oraz  
nierozstrzygnięcie  
na korzyść  
oskarżonego,  
podczas gdy w  
sprawie  
występowały  
wątpliwości, których  
nie usunięto, gdyż  
Sąd I instancji  
nie stwierdził w  
sposób stanowczy i  
jednoznaczny, iż do

zdarzenia doszło z winy oskarżonego oraz sam wskazał, iż: „pokrzywdzony przyczynił się do wypadku (...) i gdyby pieszy zachował szczególną ostrożność miałby możliwość zatrzymania się na przejściu przed wejściem na tor ruchu pojazdu”,

oraz zarzutu przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodowej polegające na niezasadnym przyjęciu, iż oskarżony „po wypadku uciekł z miejsca zdarzenia”, podczas gdy nie wynika to z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności z zeznań świadków i wyjaśnień samego oskarżonego

należy wskazać, że:

- analizując całość zebranych w sprawie dowodów trzeba uznać, że sąd rejonowy zebrał je w sposób wystarczający do merytorycznego rozstrzygnięcia i należy ocenić, co pozwoliło mu

na wyprowadzenie prawidłowych ustaleń faktycznych, co do sprawstwa oskarżonego. Sąd ten dostatecznie ustosunkował się do wszystkich istotnych dowodów w sprawie (bezpośrednio, lub pośrednio), mając w polu widzenia określone między nimi rozbieżności i stanowisku swemu dał wyraz w uzasadnieniu. Dlatego też, dzieląc w całości ocenę dowodów zaprezentowaną przez sąd merytoryczny, sąd okręgowy nie widzi zasadniczych powodów, aby powtarzać okoliczności wyprowadzone w motywach zaskarżonego wyroku, co wiązałyby się z cytowaniem ich obszernych fragmentów. Poczynione przez sąd ustalenia faktyczne znajdują bowiem odpowiednie oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, który został poddany wyjątkowo wnikliwej i wszechstronnej analizie oraz ocenie, respektującej

wymogi art. 4 kpk,  
art. 5 § 2 kk,  
art. 7 kpk, art. 410  
kpk. Konfrontując  
ustalenia faktyczne  
z przeprowadzonymi  
na rozprawie  
głównej dowodami  
trzeba stwierdzić, iż  
dokonana przez sąd  
rejonowy  
rekonstrukcja  
zdarzeń i  
okoliczności  
popelnienia  
przypisanych  
oskarżonemu  
przestępstwa nie  
wykazuje błędu  
i jest zgodna  
z przeprowadzonymi  
dowodami, którym  
sąd ten dał wiarę i  
się na nich oparł.  
W przedmiotowej  
sprawie kluczowym  
dowodem okazało  
się nagranie z  
wideo rejestratora  
znajdującego się  
w nieoznakowanym  
pojeździe, którym  
podróżowali  
funkcjonariusze  
Policji (K. W.  
i A. M.). W  
chwili zdarzenia  
w/w jechali w  
niedalekiej  
odległości od  
pojazdu  
kierowanego przez  
oskarżonego, jadąc  
w tym samym  
kierunku, co T.  
K. (1). Nagranie  
to przedstawia w  
wyraźny sposób  
okoliczności  
przedmiotowego

zdarzenia (jedyne co, to wymaga więcej aniżeli jednokrotnego obejrzenia, jako że ma dynamiczny charakter). Nagrany na nim dźwięk jednoznacznie wskazuje, że jadący za oskarżonym Policjanci nie tylko byli naocznymi świadkami zdarzenia, kierowca dostrzegł, iż wobec braku hamowania pojazdu zaraz „dojdzie” do potrącenia, ale również - w wyniku oczywistej dla nich ucieczki oskarżonego z miejsca zdarzenia - byli zdezorientowali, czy udzielać pomocy pokrzywdzonemu, czy też ruszać w pościg za sprawcą przedmiotowego wypadku, który oddalił się przed siebie nie tylko nie udzielając pomocy pokrzywdzonemu, ale nawet nie zatrzymując się na chwilę, by wykazać chociaż szczątkowe zainteresowanie tym, co właśnie się wydarzyło. Brak jest powodów, aby zarzucić niekonsekwencje i brak obiektywizmu zeznaniom Policjantów. Nie mieli oni

jakiegokolwiek racjonalnego motywu, aby bezpodstawnie obciążać właśnie oskarżonego. Nie sposób więc zanegować wartości dowodowej zeznań tych osób. Sąd odwoławczy zauważa, iż zeznania te zostały złożone niezależnie od siebie, korespondują one ze sobą, są logiczne i znajdują odzwierciedlenie w okolicznościach wypadku drogowego zarejestrowanych przez wideo rejestrator i ujawnionych w związku z prowadzonym postępowaniem śladach rzeczowych. Zwrócić należy uwagę na ich powtarzalność – pomimo kilkukrotnego przesłuchania – w długiej perspektywie czasowej potrafili spójnie odtworzyć okoliczności przedmiotowego zdarzenia, co w zasadniczy sposób wpływa na pozytywną ocenę ich wiarygodności. Obrońca nie wykazał żadnych okoliczności, które miałyby skłaniać ich do fałszywych zeznań. Osoby te

uczestniczyły w udzielaniu pomocy pokrzywdzonemu i zatrzymaniu oskarżonego. Stanowczo i zbieżnie zanegowali, by wersja zdarzeń przedstawiana przez oskarżonego była tą właściwą. Oskarżony zbiegł z miejsca wypadku drogowego; świadkowie nie wiedzieli czy zostanie on ustalony i jaką wersję przedstawi. Ewentualne bezpodstawne kreowanie jego odpowiedzialności podlegało weryfikacji procesowej w oparciu o materiał rzeczowy, jak również osobowy – po ujęciu oskarżonego. Dlatego słuchani w sprawie funkcjonariusze Policji nie mieli powodów i interesu prawnego, aby zeznawać nieprawdę. Przedstawianie fikcyjnego przebiegu zajścia o takiej dynamice i stopniu skomplikowania z pewnością doprowadziłoby do istotnych sprzeczności w ich relacjach, pogłębiających się w



toku długotrwałego postępowania sądowego – spostrzeżonych i odnotowanych w toku bezpośrednich przesłuchań na rozprawie. Sąd I instancji mając na uwadze powyższe okoliczności słusznie pozytywnie ocenił wartość dowodową zeznań K. W. i A. M., co podlega pełnej akceptacji sądu odwoławczego. Zarówno przy tym biegły Z. B. (1), jak i rzeczoznawca D. T. wskazali, iż do przedmiotowego wypadku przyczynił się sam pokrzywdzony (wszedł na pasy i poruszał się nimi jednostajnie, bez dodatkowego sprawdzania, czy nadjeżdżający pojazd/kierujący go widzi i faktycznie zatrzyma się przed pasami, szczególnie gdy pojazd ów w żaden sposób nie redukował przed przejściem prędkości). Należy jednak mieć na uwadze, iż w kontekście całego zdarzenie przyczynienie to – wbrew stanowisku obrony - było niewielkie. Przejście dla pieszych było dobrze oznakowane,

zarówno znakami pionowymi, jak i poziomymi, a dodatkowo powierzchnia przejścia była oświetlona światłem, które jest na wysięgniku. Pokrzywdzony był osobą wysoką – 182 cm wzrostu, a prędkość jego ruchu – jak podał biegły - była uzależniona od jego wzrostu i sprawności fizycznej. Na nagraniu dodatkowo widać, że pieszy szedł normalnym, pewnym krokiem. Biegły wskazał, że czas przebywania pieszego na przejściu dla pieszych od chwili wejścia na przejście do chwili potrącenia wynosił 3,08 sekundy i 1 klatkę nagrania (k.289). W czasie 3 sekund przy prędkości dopuszczalnej tj. 50 km/h kierujący samochodem F. (...) pokonywał odcinek drogi o długości 42,8 m. Z nagrania wideo rejestratora wynika, że oskarżony poruszał się z prędkością 53-62 km/h, a więc pokonywał on w tym czasie większy odcinek drogi. Biegły wskazał, że gdyby kierujący

samochodem F. (...) uważnie obserwował drogę, to miałyby możliwość dostrzeżenia pieszego już wchodzącego na przejście dla pieszych (z chodnika) i późniejszego zatrzymania swego samochodu, a w sprawie nie doszło do efektu oślepienia kierującego busem. Dla sądu odwoławczego czytelnym jawi się przy tym przyczyna, dla której oskarżony mógł kierować pojazdem tak wyjątkowo nieostrożnie i niebezpiecznie, bo ta mogła mieć związek z wpływem środka odurzającego w postaci amfetaminy, w jakim znajdował się T. K. – o czym przekonująco wypowiedział się biegły A. S. (opinia k.480-484).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, iż umyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym ma miejsce wówczas, gdy sprawca postępuje świadomie wbrew zakazom lub nakazom (wyroki

SN: z dnia 19 października 1976 r., Rw 273/76, OSNKW 1976, z. 12, poz. 153; z dnia 4 listopada 1988 r., V KRN 234/88, OSNPG 1989, z. 4, poz. 53). Należy w pełni zgodzić się ze stanowiskiem SN (7) wyrażonym w uchwale z 27.2.1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, Nr 3-4, poz. 33, że: „Rozważne i ostrożne prowadzenie pojazdu polega na przedsięwzięciu przez kierowcę wszystkich tych czynności, które według obiektywnej oceny są niezbędne dla zapewnienia optymalnego bezpieczeństwa ruchu w danej sytuacji, oraz na powstrzymaniu się od czynności, które według tejże oceny mogłyby to bezpieczeństwo zmniejszyć”. „Każdy kierowca jest obowiązany do prowadzenia pojazdu samochodowego z należytą ostrożnością, a więc do przedsięwzięcia takich czynności, które zgodnie ze sztuką i techniką prowadzenia pojazdów

samochodowych są obiektywnie niezbędne do zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a także do powstrzymywania się od czynności, które mogłyby to bezpieczeństwo zmniejszyć”.

Wobec powyższego stwierdzić należało, iż podnoszony przez obronę zarzut przyczynienia się

Pokrzywdzonego (w szczególności w stopniu mającym ekskulpować T. K.) jest niezasadny w kontekście niezachowania przez oskarżonego należytej ostrożności.

Zasadnicze znaczenie dla oceny tej kwestii ma opinia (opinie) biegłego z zakresu techniki samochodowej ruchu drogowego mgr inż. Z. B. (1). Wnioski wynikające z tej opinii zostały merytorycznie umotywowane i zasługują na uwzględnienie. Skorygowanie okoliczności zdarzenia przedstawionych w alternatywnym dokumencie

wydanym przez rzeczoznawcę mgr inż. D. T. nie wpływa na zasadność ocen przedstawionych przez biegłego.

Na to, iż oskarżony zbiegł z miejsca zdarzenia wskazuje materiał dowodowy zebrany w sprawie w postaci m.in.: notatek urzędowych (k.1-3, k.4), zeznania A. M. (k.36-37), K. W. (k.39-40), nagranie z wideo rejestratora i protokół z oględzin zawartości płyty DD z zapisem tego nagrania (k.44, k. 45-54), wyjaśnienia podejrzanego (k. 78-79), w których przyznał, iż „nie było mojej reakcji, bo ja go nie widziałem”, która świadczy o tym, iż oskarżony nawet nie zareagował na to, co się stało (że w coś/ kogoś uderzył na pasach) i pojechał dalej. Nie sposób w inny sposób ocenić tych dowodów jako wiarygodne i wyciągnąć z nich jeden wniosek: oskarżony mając świadomość, że od tygodnia zażywa środki odurzające, prowadził pojazd większych gabarytów (typu bus), którym

potrafił człowieka na oznakowanym przejściu dla pieszych, po czym oddalił się w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej. Zarzut obrońcy, jakoby oskarżony nie zbiegł z miejsca zdarzenia miałby rację bytu, gdyby T. K. (1) chociaż na chwilę zatrzymał się zaraz za miejscem zdarzenia i wyszedł z pojazdu, ustalił, co się stało. Tymczasem oskarżony wykazał się całkowitą obojętnością, oddając się bez żadnej reakcji z miejsca zdarzenia, a zatrzymując się w odległości około 800 metrów od miejsca zdarzenia, gdzie – gdyby nie wyjątkowość obecności radiowozu – zapewne nikt nie zwróciłby już na niego i rozbity pojazd żadnej uwagi. Niczego w tej kwestii nie zmienia to, że faktycznie zatrzymał się w miejscu, gdzie pobocze było szersze (zatoczka). Nawet bowiem, jeśli było to pierwsze takie rozszerzenie drogi (pobocza), to potrącenie, jakiego dokonał oskarżony miało miejsce na

przejściu dla pieszych, było silne, wyraźnie odczuwalne, powodujące znaczne uszkodzenie auta, gdzie wybijające w górę na skutek uderzenia i odrzutu ciała pokrzywdzonego, było widoczne nawet dla kierowcy pojazdu jadącego za busem. W miejscu potrącenia (środek pasów dla pieszych, bez ich rozdzielenia jakimkolwiek „pasem zieleni”, czy innym) nie było także żadnych innych pojazdów, czy znaków drogowych, o które, jak twierdzi T. K., mógłby on przypadkowo „zahaczyć”.

#### Ad. II

Postanowieniem z dnia 04 stycznia 2021 roku dopuszczono dowód z opinii biegłego m.in. na okoliczność, czy w zabezpieczonej od T. K. (1) próbce krwi znajdują się substancje odurzające lub psychotropowe (w badaniu metodą GC/MS lub LC/MS) oraz podanie, która substancja jest aktywna, a jeżeli tak, to czy



można określić, czy oskarżony znajdował się pod wpływem środka odurzającego w rozumieniu art. 178a § 1 kk, czy też znajdował się w stanie po użyciu podobnie działającego do alkoholu środka w rozumieniu art. 87 § 1 kw (k.131). Biegła z Katedry Medycyny Sądowej (...) w Ł. mgr inż. E. D., specjalista w dziedzinie toksykologii zapoznała się z dostarczonymi z dnia 11 maja 2021 roku aktami sprawy, a następnie wydała w przedmiotowej sprawie opinię, w której jednoznacznie wskazała, że "w oparciu o dostępny materiał dowodowy, wynik badania krwi oraz przyjęte progi dla stanu spożycia i stanu pod wpływem amfetaminy, można stwierdzić, że T. K. (1) w dniu 21 grudnia 2020 roku zarówno w chwili pobrania krwi (o godz. 18:30), jak i w chwili prowadzenia pojazdu (ok. godz. 16:00) znajdował się pod wpływem amfetaminy. Stwierdzono u niego we krwi obecność amfetaminy w

stężeniu 341 ng/ml w chwili pobierania krwi, a nie w chwili zdarzenia drogowego, kiedy to stężenie mogło być wyższe niż to, które stwierdzono w badaniu. Biegła podkreśliła przy tym, że nie sposób ustalić, ile dokładnie ono wówczas wynosiło, gdyż dla w/w substancji nie wykonuje się obliczeń retrospektywnych (k.233-237; k. 258-259). O wynikach potwierdzających nadużywanie amfetaminy przekonująco wypowiedział się także biegły A. S., przekonująco wykluczający wersję o „połknięciu” dwóch torebek narkotyku już po wypadku.

Zarzut obrońcy, jakoby wyjaśnienia oskarżonego miały większą wartość dowodową, niż specjalistyczna opinia biegłych w dziedzinie toksykologii (bo de facto do tego się on sprowadza) odnośnie tego, czy oskarżony prowadząc samochód był pod wpływem środka

odurzającego, jest niezasadny. Tłumaczenia obrońcy oskarżonego należało uznać w ślad za Sądem Rejonowym, iż są przyjętą przez oskarżonego nieudolną linią obrony. Zwłaszcza, iż sam oskarżony podczas wyjaśnień złożonych w dniu 17 czerwca 2021 roku przyznał, iż "w tym czasie przez tydzień brałem amfetaminę"(k.308). Zatem te wyjaśnienia i wnioski z w/w opinii biegłego korelują ze sobą w kwestii tego, że w chwili zdarzenia oskarżony był pod wpływem narkotyków w związku z czym, nie sposób uznać, że w przedmiotowej sprawie doszło do obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez brak uwzględnienia wiarygodnych i konsekwentnych wyjaśnień oskarżonego, z których wynikało, iż zawartość amfetaminy w jego organizmie mogła

wynikać z  
wcześniejszego  
zażycia środka oraz  
ze spożycia  
zawartości dwóch  
torebek foliowych z  
amfetaminą  
bezpośrednio po  
zdarzeniu. Nie  
zmienia to bowiem  
wymowy tego, że:

- oskarżony miał  
świadomość, że  
zażywając środki  
odurzające pozostają  
one w jego  
organizmie jeszcze  
przez jakiś czas  
i mają wpływ na  
jego percepcję, a  
mimo to zdecydował  
się na prowadzenie  
samochodu, przy  
ograniczonej  
widoczności,

- oskarżony  
zażywając  
amfetaminę przez  
dłuższy czas podjął  
się prowadzenia  
samochodu, zatem  
świadomie stwarzał  
zagrożenie na  
drodze,

- wyniki opinii  
biegłego  
jednoznacznie  
wskazują, iż w  
chwili prowadzenia  
samochodu był on  
pod wpływem  
amfetaminy - i to  
znacznie  
przekraczającej próg  
50 ng/ml, o  
której mowa w  
orzecznictwie, jako

granicy  
wyznaczającej  
znajdowanie się  
osoby pod wpływem  
tej substancji.

W takiej sytuacji  
powtórzyć wypada  
to, co już wcześniej  
było sygnalizowane,  
tj., że przepis art.  
193 § 1 kpk obliguje  
sąd do zasięgnięcia  
opinii biegłego lub  
biegłych, jeżeli  
stwierdzenie  
okoliczności  
mających istotne  
znaczenie dla  
rozstrzygnięcia  
sprawy wymaga  
wiadomości  
specjalnych. Opinia  
biegłego winna  
zatem dotyczyć  
kwestii, których  
poznanie  
bezpośrednio przez  
sąd ze względu na  
konieczność  
posiadania  
wiadomości  
specjalnych. Celem  
postępowania  
karnego nie jest  
mnożenie opinii  
biegłych tylko  
dlatego, że wnioski  
nie satysfakcjonują  
jednej ze stron  
postępowania  
karnego. Wiedza  
specjalistyczna  
obejmuje określenie,  
czy w chwili  
zdarzenia we krwi  
oskarżonego był  
środek odurzający,

określenie jego rodzaju i ilości.

Dowodu z opinii biegłego dotyczącego kwestii „fachowych” nie wolno przy tym zastępować innymi dowodami. Jeżeli ustalenie danego faktu wymaga wiedzy specjalnej, to konieczne jest wezwanie biegłych celem wydania opinii, a nie posiłkowanie się innymi dowodami. W konsekwencji więc, nie można skorzystać z wiedzy świadka (tudzież oskarżonego), nawet jeśli posiada on „organoleptyczne” doświadczenia, czy też zastąpić wniosków opinii biegłego zeznaniami tej osoby przesłuchanej w charakterze świadka. To jednak jest rolą sądu, a nie biegłego, jest dokonywanie ustaleń faktycznych wążących na treści orzeczenia a będących efektem oceny zebranych dowodów. Rola biegłego w zakresie toksykologii sprowadza się do stwierdzenia konkretnego stanu danej osoby pod danym względem i

ocena tego, czy stan ten mógł powstać (być wynikiem) w deklarowanych przez tę osobę warunkach, czy jest to wykluczone; jak też ewentualne stwierdzenie, czy stan ten może być wynikiem innych sytuacji. Natomiast ocena tychże warunków i sytuacji - czy miały miejsce i które - należy do sądu, a nie do biegłego. To z kolei wynika z szeregu przepisów kpk, których naruszenie podczas procedowania zarzuca obrońca - niesłusznie.

W sprawie, co do stanu odurzenia oskarżonego w chwili zdarzenia, nie zachodziły więc w takiej sytuacji żadne wątpliwości, albowiem zostały one rozwiane w drodze logicznej i kompleksowej oceny dowodów. Niczego w tym względzie nie zmienia wersja zaprezentowana przez T. K. (1) w jego wyjaśnieniach złożonych na jednej z ostatnich rozpraw sądowych w dniu 20 grudnia 2021r. (a więc po roku czasu od zdarzenia), w których przypomniał

sobie o tym ,że  
dwie torebki z  
narkotykami połknął  
już po wypadku  
wracając na miejsce  
zdarzenia. Sąd  
odwoławczy zważył,  
że w takich akurat  
okolicznościach  
bardziej  
prawdopodobnym  
byłoby już  
wyrzucenie  
narkotyku z pojazdu  
(choćby próba),  
aniżeli jego  
połykanie. Skoro  
bowiem T. (...) nie  
chciał, by narkotyki  
zostały przy nim  
ujawnione przez  
policję, to tak samo  
nie powinien ich  
zażywać,  
powszechna wiedza  
jest przecież to, że  
potencjalny sprawca  
wypadku, czy nawet  
kolizji drogowej jest  
badany pod kątem  
tak trzeźwości, jak i  
odurzenia  
narkotykowego.  
Jeżeli Sąd w ramach  
swobodnej oceny  
dowodów wszelkie  
dylematy przeciął i  
rozsądził je w sposób  
uwzględniający, iż  
podstawę wyroku  
może stanowić tylko  
całokształt  
okoliczności  
ujawnionych w roku  
rozprawy głównej (a  
na to wskazują  
przede wszystkim  
jego ustalenia  
faktyczne), zarówno  
tych



przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, to nie można skutecznie podnosić zarzutu obrazy wskazanych przepisów postępowania, czy błędu w ustaleniach faktycznych.

Ad. III

Zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary w postaci w postaci 1,5 roku pozbawienia wolności za czyn z pkt II i 2 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z pkt III aktu oskarżenia jest niezasadny, albowiem:

- po pierwsze:

Zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w społecznym odczuciu jest karą

niesprawiedliwą  
( vide: wyrok  
Sądu Najwyższego  
z dnia 11 kwietnia  
1985 r., V KRN  
178/85, OSNKW  
1985, nr 7-8,  
poz.60).

Niewspółmierność  
zachodzi zatem  
wówczas, gdy suma  
zastosowanych kar  
i innych środków,  
wymierzonych za  
przypisane  
przestępstwa, nie  
odzwierciedla  
należyte stopnia  
szkodliwości  
społecznej czynu  
i nie uwzględnia  
w wystarczającej  
mierze celów kary  
{ vide: wyrok Sądu  
Najwyższego z dnia  
30 listopada 1990  
r., Wr 363/90,  
OSNKW 1991, nr  
7-9, poz. 39). Nie  
chodzi przy tym  
o każdą ewentualną  
różnicę co do jej  
wymiaru, ale o  
różnicę ocen tak  
zasadniczej natury,  
iż karę dotychczas  
wymierzoną nazwać  
można byłoby -  
również w  
potocznym  
znaczeniu tego słowa  
- "rażąco"  
niewspółmierną, to  
jest niewspółmierną  
w stopniu nie  
dającym się wręcz  
zaakceptować ( vide:  
wyrok Sądu  
Najwyższego z dnia  
2 lutego 1995 r., II

KRN 198/94, LEX nr 20739).

- po drugie:

Dyrektywy wymiaru kary zawarte w art. 53 kk wskazują, iż:

Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, zwłaszcza w razie popełnienia przestępstwa na szkodę osoby nieporadnej ze względu na wiek lub stan zdrowia, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia

ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Wymierzając karę sąd bierze także pod uwagę pozytywne wyniki przeprowadzonej mediacji pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą albo ugodę pomiędzy nimi osiągniętą w postępowaniu przed sądem lub prokuratorem.

Tymczasem obrońca podnosi w apelacji, że Sąd winien obniżyć wymiar orzeczonych kar za czyn II i III przypisanych oskarżonemu mając na uwadze:

-zachowanie oskarżonego przed popełnieniem czynu,

-bardzo dobrą opinię w środowisku i pracy, a także

-ustabilizowaną sytuację rodzinną i zawodową,

co **nie uwzględnia w/w dyrektyw wymiaru kary.**

- po trzecie:

W domyśle Sądu odwoławczego obrońca chciał, by zastosowano w niniejszej sprawie art. 58 kk stanowiący, że jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, a przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 5 lat, sąd orzeka karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary (apelant wnioskował bowiem w zakresie czynów z punktu II i III aktu oskarżenia o wymierzenie samoistnych kar grzywnien). Mając jednak na uwadze fakt, iż w przedmiotowej sprawie

oskarżonemu za czyn I wymierzono bezwzględną karę pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat i 6 miesięcy (przez Sąd Rejonowy), a następnie przez sąd odwoławczy kara ta została na skutek apelacji Prokuratora podwyższona do lat 7 (o czym poniżej), to zgodnie z § 2a tego art. 58 kk w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do orzeczenia za czyn II kary ograniczenia wolności z uwagi także na to, iż właściwości i warunki osobiste oskarżonego uzasadniają przekonanie, że nie wykona on tej kary w najbliższym czasie.

Przypomnieć należy, iż artykuł 58 § 1 KK ustanawia dyrektywę szczególną dotyczącą kwestii wyboru rodzaju reakcji karnej w przypadku popełnienia drobnego przestępstwa, czyli takiego, które jest zagrożone sankcją alternatywną przewidującą kary wolnościowe oraz stosunkowo niewysoką karę

pozbawienia wolności (nieprzekraczającą 5 lat). Dotyczy ona zatem tych wszystkich przestępstw kodeksowych i pozakodeksowych (do których KK ma zastosowanie z mocy art. 116 KK), które zagrożone zostały karą grzywny w alternatywie z karą ograniczenia wolności oraz karą pozbawienia wolności na ogół do roku, względnie do lat 2, a z rzadka do lat 3 lub 5 (te wyższe kary pozbawienia wolności w sankcjach alternatywnych przewidziane zostały tylko w art. 222 § 1 i w art. 270 § 1 i 2 KK).

W przypadku przestępczości drobnej ustawodawca nakazuje sądom traktowanie kary pozbawienia wolności (zarówno w postaci bezwzględnej, jak i z warunkowym zawieszeniem jej wykonania) jako ultima ratio, pozwalając na jej orzekanie tylko w ostateczności, gdy inna kara lub środek karny nie są w stanie uczynić

zadość celom  
karania. Tym samym  
w przypadku  
przestępczości o  
stosunkowo  
niewysokim stopniu  
społecznej  
szkodliwości  
ustawodawca daje  
prymat karom i  
środkom  
prawnokarnym o  
charakterze  
wolnościowym,  
niełączącym się  
z pozbawieniem  
wolności.

W przedmiotowej  
sprawie nie sposób  
jednak uznać, iż  
czyny II i III  
przypisane  
oskarżonemu są  
przestępstwami  
"drobnymi". Co  
do czynu II  
wskazać należy, iż  
stężenie 341 ng/  
ml we krwi środka  
odurzającego w  
postaci amfetaminy  
jest niemalże 7-  
krotnie wyższe niż  
granica, która ten  
czyn kwalifikuje jako  
przestępstwo (tj. 50  
ng/ml). Natomiast  
jeżeli chodzi o  
czyn III, to Sąd  
przy wymiarze kary  
uwzględnił, iż czyn  
ten stanowi wypadek  
mniejszej wagi.

W ocenie Sądu  
Okręgowego  
orzeczone kary  
jednostkowe  
pozbawienia



wolności o  
charakterze  
bezwzględny nie  
mają charakteru  
rażącego. Sąd I  
Instancji  
prawidłowo przyjął,  
iż oskarżony  
prowadził samochód  
na ruchliwej drodze  
w terenie  
zabudowanym z  
ustawowym  
ograniczeniem  
prędkości do 50 km/  
h, o zmroku, w  
warunkach  
ograniczonej  
widoczności, będąc  
pod wpływem  
środka odurzającego  
w postaci  
amfetaminy, którą  
oskarżony stale  
zażywał przez  
dłuższy okres czasu.  
W tej sytuacji  
drogowej oskarżony  
był obowiązany był  
zachować ostrożność  
i prowadzić  
kierowany  
samochód tak, aby  
uniknąć zagrożenia  
dla innych  
uczestników ruchu  
zgodnie z art. 3  
ust. 1 ustawy z dnia  
20 czerwca 1997  
r. Prawo o ruchu  
drogowym (Dz. U.  
nr 98, poz 602  
z późn. zm. ).  
Tymczasem on sam  
je powodował będąc  
w stanie odurzenia  
narkotykowego.  
Mając więc na  
uwadze rodzaj i  
stopień naruszenia

ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed **(a nie po)** popełnieniem przestępstwa i **zachowanie się po jego popełnieniu**, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, wymierzona za czyn z pkt II kara o charakterze bezwzględnym 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności jest w pełni adekwatna i nie posiada znamion rażąco niewspółmiernej. Podobnie sytuacja ma się odnośnie czynu z pkt III. Kara jest tu sprawiedliwa - sąd meriti bowiem uwzględniając, iż jest to czyn mniejszej wagi, uwzględnił, iż "trzy działki", w jakich posiadaniu był oskarżony zapewne były przeznaczone na użytek własny, zaś okoliczności czynu wskazują (jak i

<p>same wyjaśnienia oskarżonego), że będąc "w gorszym okresie swojego życia", zażywał narkotyki, by sobie „ulżyć”. Nie są to jednak okoliczności, które uzasadniają zastosowanie wobec oskarżonego kary o charakterze wolnościowym, szczególnie w okolicznościach przedmiotowej sprawy, bowiem w takiej sytuacji kara nie spełni swoich celów.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>1. w zakresie czynu z pkt I aktu oskarżenia - o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego T. K. (1) od popełnienia zarzucanego mu czynu;</p> <p>2. w zakresie czynów z pkt II i pkt III aktu oskarżenia o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie kary grzywny w dolnym wymiarze względem oskarżonego T. K. (1);</p> <p>3. zwolnienie oskarżonego od kosztów sądowych w całości;</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		

<p><u>ewentualnie o:</u></p> <p>4. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Opocznie;</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Ze względów wyżej opisanych brak było podstaw do korekt zaskarżonego wyroku w kierunku postulowanym przez obrońcę tj. uniewinnienie oskarżonego T. K. (1) od popełnienia zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia czynu oraz zmianę w zakresie czynów z pkt II i pkt III aktu oskarżenia poprzez wymierzenie kary grzywny w dolnym wymiarze względem oskarżonego T. K. (1). Sąd Odwoławczy nie dostrzegł także podstaw do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Opocznie.</p>			

3.2.	<p><b>Zawarty w apelacji Prokuratora zarzut:</b></p> <p>- rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu T. K. (1) za czyn I z aktu oskarżenia kary 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, jako kary rażąco łagodnej, wynikającej z nienależytego uwzględnienia przez Sąd I instancji okoliczności obciążających oskarżonego, a w szczególności wysokiego stopnia społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonemu, ciężaru gatunkowego popełnionego czynu, wysokiego stopnia zawinienia, skutków tego czynu w postaci śmierci pokrzywdzonego i ucieczki oskarżonego z miejsca popełnienia przestępstwa, co w konsekwencji spowodowało, iż orzeczona kara łączna pięciu lat pozbawienia wolności nie spełni swych celów zapobiegawczych i wychowawczych</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		
------	---	---	--	--

	<p>jakie ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego oraz potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, podczas gdy wymienione okoliczności przemawiają za orzeczeniem wobec oskarżonego znacznie surowszej represji karnej;</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Apelacja prokuratora zasługuje na uwzględnienie.</p> <p>W orzecznictwie trafnie podkreśla się, że zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy -</p>				

gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą ( vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985, nr 7-8, poz.60).

Niewspółmierność zachodzi zatem wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzonych za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należycie stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary { vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1990 r., Wr 363/90, OSNKW 1991, nr 7-9, poz. 39). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować ( vide: wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, LEX nr 20739).

Słuszne jest stanowisko oskarżyciela publicznego, iż wymierzona oskarżonemu kara 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn I z aktu oskarżenia, przypisany oskarżonemu ma charakter „rażąco niewspółmiernej” w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk. Sąd odwoławczy zważył bowiem, iż ma rację Prokurator podnosząc, że Sąd Rejonowy wymierzając karę oskarżonemu za ten czyn nie uwzględnił w stopniu odpowiednim okoliczności sprawy, a dokładnie okoliczności obciążających oskarżonego

Należy bowiem podkreślić, iż wymierzona kara dotyczy osoby uznanej za winną spowodowania wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym, która w w/w wymiarze może – w oczach przeciętnego obywatela – słusznie



zostać odebrana jako rażąco niska. Dodatkowym okolicznościami obciążającymi dla sprawcy jest to, iż:

- stan zagrożenia na drodze spowodował on sam, jadąc w stanie wysokiego stężenia we krwi środków odurzających,

- nie zachował należytej ostrożności zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych,

- nie obserwował przedpola jazdy, choć w sytuacji, gdy kierował pojazdem większych gabarytów - busem miał je dużo bardziej wyraźne, niż jako kierowca samochodu osobowego,

- wjechał wprost na pokrzywdzonego, który po oznakowanym przejściu dla pieszych bezpiecznie pokonał już bezpiecznie dwa pasy ruchu dla kierunku przeciwnego,

- nie udzielił pierwszej pomocy pokrzywdzonemu,

- uciekł z miejsca zdarzenia,

- pokrzywdzony w niewielkim stopniu, jako pieszy znajdujący się w miejscu szczególnie dla niego chronionym obowiązującymi przepisami prawa, przyczynił się do przedmiotowego zdarzenia.

Takie zachowanie oskarżonego, podczas jazdy przy panujących nienajlepszych warunkach pogodowych - zimą, było wysoce naganne, brawurowe i można niemal rzec, wręcz „szalone”. Zasady odpowiedzialności karnej sprawiają, iż nawet niewielkie przyczynienie się oskarżonego do wypadku, o ile nie stanowi elementu pomijalnego, prowadzi do uznania go za „sprawcę” przestępstwa, o jakim mowa w art. 177 § 2 kk. Sprawia to, iż w społecznym odbiorze samo już tylko uznanie za winnego wypadku ze skutkiem śmiertelnym i kara za takie przestępstwo orzeczona w

minimalnym wymiarze - przy braku znajomości okoliczności sprawy, może już zaburzać poczucie kary „sprawiedliwej”. Przepisy nakazują jednak indywidualizację kary, którą należy odnosić stricte do konkretnego sprawcy i okoliczności towarzyszących konkretnemu czynowi. W ocenie sądu odwoławczego, właśnie zważywszy na w/w okoliczności i potrzebę indywidualizacji, orzeczona wobec oskarżonego kara za przedmiotowy wypadek drogowy, było rażąco niska i jako taka podlegała zmianie w toku postępowania drugoinstancyjnego – do wysokości 7 lat za przedmiotowy wypadek drogowy oraz do wysokości 8 lat jako kara łączna za trzy przypisane przestępstwa.

Nagromadzenie się okoliczności obciążających dla T. K. (1) było bowiem wyjątkowe. Oskarżony kierował pojazdem pod wpływem środka odurzającego w postaci amfetaminy

w stężeniu aż 341 ng/ml, a zbliżając się do wyznaczonego przejścia dla pieszych nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na tym przejściu dla pieszych. T. K. (1) nie podjął przy tym żadnych manewrów obronnych kierowanym przez siebie pojazdem, w następstwie czego na oznakowanym znakami drogowymi przejściu dla pieszych, przednią lewą stroną pojazdu potracił przechodzącego przez jezdnię z lewej na prawą stronę pieszego, który w wyniku potrącenia doznał wielonarządowych obrażeń ciała skutkujących jego natychmiastowym zgonem na miejscu zdarzenia. Oskarżony zaś nie zatrzymał się, jedynie przyhamował, po czym uciekł z miejsca wypadku.

Reasumując: w ocenie sądu odwoławczego wywody apelanta dowiodły wadliwości

zaskarżonego  
orzeczenia w kwestii  
kary. Apelant  
wykazał, że Sąd  
Rejonowy  
dokonując ustaleń,  
co do okoliczności  
popelnienia czynu  
oraz warunków  
osobistych i  
właściwości  
oskarżonego  
pomiął wagę  
istotnych i mogących  
mieć wpływ na  
rodzaj zastosowanej  
represji karnej  
okoliczności,  
zarówno  
łagodzących, jak i  
obciążających dla T.  
K. (1). Całościowa  
analiza zachowania  
oskarżonego  
pozwala na  
postawienie  
wniosku, iż represja  
karna określona  
w zaskarżonym  
wyroku, nie czyni  
zadość wszystkim  
postulatom i  
wskazaniom, o  
których mowa w art.  
53 kk i jako taka nie  
daje wystarczającej  
gwarancji na  
wszechstronne  
ukształtowanie  
świadomości  
prawnej  
oskarżonego, a przy  
tym nie zaburza  
przekonania o  
istnieniu  
sprawiedliwości  
społecznej.  
Wspomniana kara  
razi niewspółmierną  
łagodnością, a co

<p>za tym idzie jest ona dotknięta uchybieniem wymienionym w art. 438 pkt 4 kpk. Wobec tego, Sąd uznając częściowo apelację Prokuratora za zasadną zmienił orzeczoną wobec oskarżonego karę za przypisany mu I czyn, a w konsekwencji powyższego także karę łączną.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu T. K. (1) za czyn I z aktu oskarżenia kary 10 lat pozbawienia wolności oraz orzeczenia kary łącznej 11 lat;</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Za represję rażąco niewspółmierną uznaje się taką karę, która - pomijając dyrektywy wymiaru kary - w sposób istotny lub wręcz drastyczny odbiega od tej, jaką należałoby</p>		

wymierzyć przy  
uwzględnieniu  
okoliczności  
przedmiotowych  
charakteryzujących  
czyn przypisany  
sprawcy oraz  
podmiotowych,  
związanych z jego  
osobą. Do uznania  
zasadności zarzutu  
opartego na  
podstawie art. 438  
pkt 4 kpk konieczne  
jest wykazanie przez  
skarżącego sądowi I  
instancji  
konkretnych  
uchybień w zakresie  
zasad logicznego  
rozumowania i  
doświadczenia  
życiowego przy  
ocenie znaczenia  
ustalonych  
okoliczności (tak  
podmiotowych, jak  
i przedmiotowych),  
czy też w zakresie  
nakazu ich  
kompletnego  
uwzględnienia –  
mających, stosownie  
do brzmienia art.  
53 kk, znaczenie  
dla wymiaru kary.  
W tym zakresie  
apelacja  
Prokuratora  
przedstawiła  
argumenty tej wagi,  
które prowadziły  
do korekty reakcji  
karnej przez jej  
zaostrenie, choć  
w niższym aniżeli  
postulowany  
wymiar.

Pojęcie rażącej niewspółmierności może odnosić się zarówno do wymiaru kary, jak również jej rodzaju i zmiana wyroku w tym zakresie może nastąpić tylko wówczas gdy skarżący wykaże w środku zaskarżenia w sposób przekonujący, że orzeczona wobec oskarżonego kara nosi cechy rażącej łagodności lub surowości. Sąd odwoławczy po rozważeniu stanowiska odwołującego się uznał, że oskarżonemu - przy prawidłowym uwzględnieniu dyrektyw wymiaru kary - powinna być wymierzona bezwzględna kara pozbawiania wolności, za spowodowanie przedmiotowego wypadku drogowego oraz jako kara łączna, w wysokości wyższej, niż ustalona przez sąd I instancji.

4.  
**OKOLICZNOŚCI  
PODLEGAJĄCE  
UWZGLĘDNIENIU  
Z URZĘDU**



4.1.	- zastąpienie zawartego w punkcie 9 sformułowania "częściowego zadośćuczynienia" sformułowaniem "nawiązki";	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności		
<p>W świetle okoliczności sprawy, uzasadnione było również orzeczenie od oskarżonego T. K. (1) nawiązki w trybie art. 47 § 3 kk na rzecz oskarżycieli posiłkowych J. K. i Ł. K. w wysokości po 10 000 zł. - do czego obliłował przepis karno-materialny.</p> <p>Nazwanie zasądzonej na tej podstawie prawnej, w punkcie 9 wyroku w/w kwoty „częściowym zadośćuczynieniem” było, na co wskazują także pisemne motywy wyroku, de facto słownym lapsusem. W ocenie także sądu odwoławczego dokonana z urzędu zmiana w tym zakresie nie jest zmianą „na niekorzyść” oskarżonego, albowiem poza sporem pozostaje okoliczność, że na</p>		

wniosek  
pokrzywdzonego lub  
innej osoby  
uprawnionej (a  
takie pisma znajduje  
się w aktach  
sprawy k.393-394,  
k.610-612) w razie  
skazania sąd orzeka,  
stosując przepisy  
prawa cywilnego,  
obowiązek  
naprawienia, w  
całości albo w  
części, wyrządzonej  
przestępstwem  
szkody lub  
zadośćuczynienia za  
doznaną krzywdę,  
gdzie przy śmierci  
odpowiednio męża  
i ojca (wyjątkowo  
zaangażowanego w  
pomoc rodzinie,  
szczególnie zaś  
niepełnosprawnej  
małżonce),  
zasądzenie takowych  
kwot tytułem  
częściowego  
zadośćuczynienia  
także byłoby  
uzasadnione.  
Zdaniem bowiem  
Sądu Odwoławczego  
przedstawiony przez  
stronę  
pokrzywdzoną  
rozmiar doznaných  
przez nich cierpień  
oraz zakres szkód  
uzasadniał przyjęcie  
takiej kwoty, jako  
dostosowanej w  
rozsądnych  
granicach do  
poziomu krzywdy,  
a także jako  
nie nadmiernej,  
wygórowanej, czy

oderwanej od stopy życiowej społeczeństwa.		
<b>5.</b> <b>ROZSTRZYGNIĘCIE</b> <b>SĄDU</b> <b>ODWOŁAWCZEGO</b>		
<b>1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
- w zakresie winy i sprawstwa oskarżonego co do wszystkich trzech zarzucanych mu czynów;		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
- brak podstaw do korygowania rozstrzygnięć o winie i sprawstwie oskarżonego zostało szczegółowo omówione w pkt 3.1.;		
<b>1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
- uchylenie rozstrzygnięcia o		

karze łącznej zawarte w punkcie 4;		
Zwięźle o powodach zmiany		
- konieczność w/w zmiany została podyktowana podwyższeniem wymiaru kary jednostkowej za czyn I przypisany oskarżonemu oraz kary łącznej, co w konsekwencji uzasadniało uprzednie uchylene dotychczasowego rozstrzygnięcia o karze łącznej,		
5.2.2.	Przedmiot i zakres zmiany	
- podwyższenie orzeczonej w punkcie 1 za czyn wyczerpujący dyspozycję art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk kary do wysokości 7 lat pozbawienia wolności;		
Zwięźle o powodach zmiany		
- omówiono powyżej w punktach 3.1 i 3.2.;		
5.2.3.	Przedmiot i zakres zmiany	

- wymiar kary łącznej;		
Zwięźle o powodach zmiany		
- powody, dla których orzeczona wobec oskarżonego kara łączna uległa zmianie zostały omówione powyżej w pkt 3.2.;		
5.2.4.	Przedmiot i zakres zmiany	
- zastąpienie zawartego w punkcie 9 sformułowania "częściowego zadośćuczynienia" sformułowaniem "nawiązki";		
Zwięźle o powodach zmiany		
- zmiana została podyktowana okolicznościami opisanymi w pkt 4 niniejszego uzasadnienia;		
1.9. <b><i>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</i></b>		
1.1.7. <b><i>Przyczyna, zakres i podstawa</i></b>		

<b>prawna uchylenia</b>			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
1.1.8. <b>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>			

1.10. <b>Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia wyroku z	Przytoczyć okoliczności	
<b>6. Koszty Procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia wyroku z	Przytoczyć okoliczności	
Pkt 3 wyroku	Mając na uwadze, iż skazany aktualnie przebywa w Zakładzie Karnym z perspektywą wieloletniego odbywania kary, co w sposób istotny ogranicza jego możliwości zarobkowe, zwolniono go na podstawie art. 624 kpk od kosztów postępowania odwoławczego.	
<b>7. PODPIS</b>		

1.11. <b>Granice zaskarżenia</b>		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego	

Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	- w całości w zakresie czynu I objętego aktem oskarżenia w całości,  - w zakresie czynu II i III objętego aktem oskarżenia w części dotyczącej wymierzonych kar,	
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo	



	błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana

1.12. <b>zaskarżenia</b>	<b>Granice</b>	
Kolejny numer załącznika	2	
Podmiot apelację	wnoszący Prokurator	

Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Kara	
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	

#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>			
#	uchylenie	#	zmiana